

**Philippe Sands**, *Powrót do Lwowa. O genezie „ludobójstwa” i „zbrodni przeciwko ludzkości”*, tłum. Jacek Soszyński, Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2018, 500 ss.

*Powrót do Lwowa. O genezie „ludobójstwa” i „zbrodni przeciwko ludzkości”*<sup>1</sup> w przekładzie Jacka Soszyńskiego to dzieło profesora i doświadczonego w sądownictwie międzynarodowym prawnika Philippe’a Sandsa, wydane przez Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk. Książka jest wynikiem zainteresowań badawczych autora, ale także osobistych poszukiwań rodzinnych korzeni i własnej tożsamości. Bohaterami są Hersch Lauterpacht – autor koncepcji „zbrodni przeciwko ludzkości”, Rafał Lemkin, który stworzył pojęcie „ludobójstwa”, Hans Frank – generalny gubernator okupowanych ziem Polski (Generalnego Gubernatorstwa) i dziadek autora Leon Buchholz. Wszystkich łączył Lwów i czasy, w którym przyszło im żyć. Rafał Lemkin i Hersch Lauterpacht kształcili się na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Leon Buchholz urodził się we Lwowie, gdzie w 1911 r. przeprowadził się Lauterpacht. Hans Frank przebywał w mieście jedynie w sierpniu 1942 r. Wygłosił tam dwa przemówienia, ale to właśnie jego decyzje miały wpływ na tragiczne losy zamieszkującej te ziemie ludności żydowskiej, w tym rodzin wszystkich bohaterów i autora książki. Warto dodać, że Lauterpacht, Lemkin i Frank „spotkali się” w Norymberdze w 1945 r., gdzie lwowscy prawnicy byli zaangażowani w prace zespołów sądujących zbrodniarzy II wojny światowej. Hans Frank usłyszał tam wyrok śmierci.

Pytaniom o genezę „zbrodni przeciwko ludzkości” i „ludobójstwa” towarzyszy skrupulatne przedstawienie postaci wybitnych lwowskich prawników. Sands sięgnął m.in. do archiwum lwowskiego w poszukiwaniu informacji dotyczących ich życia we Lwowie. Odbył spotkania z synem i siostrzenicą Lauterpachta – Elim i Inką, bratankiem Lemkina – Samuelem i synem Franka – Niklasem. Historycy i pasjonaci biografii odnajdą w książce zatem nowe, pasjonujące informacje, a także subiektywne opinie przekazane przez najbliższych i świadków historii. Wszystkie dopełniają obrazu epoki, kreślonej przez Sandsa, w której dojrzewały koncepcje prawników.

Obaj urodzili się w żydowskich rodzinach, w wielokulturowej Polsce i byli świadkami i uczestnikami napięć etnicznych w czasach, kiedy prawo międzynarodowe nie chroniło przed dyskryminacją, prześladowaniem ani masową przemocą, jak również nie gwarantowało praw jednostkom. Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie pobierali nauki u wybitnych profesorów prawa, m.in. Juliusza Makarewicza, korzystając z atutów słynnej lwowskiej szkoły prawa.

Hersch Lauterpacht urodził się 16 sierpnia 1897 r. w Żółkwi. Wyprowadził się z Lwowa w 1919 r. i kontynuował studia w Wiedniu i Londynie. Był wykładowcą London School of Economics i Uniwersytetu w Cambridge. W 1954 r. został sędzią Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Był autorem wielu uznanych dzieł,

<sup>1</sup> Woryginalne: P. Sands, *East West Street: On the Origins of ‘Genocide’ and ‘Crimes Against Humanity’*, W&N, London 2016.

m.in. *An International Bill of the Rights of Man*<sup>2</sup> z 1945 r. Jego koncepcje wywarły duży wpływ na rozwój międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka, w tym powstanie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. Był gorącym zwolennikiem ścigania winnych zbrodni międzynarodowych i przyjęcia zasady indywidualnej odpowiedzialności karnej w prawie międzynarodowym. Z jego inicjatywy do zasad norymberskich w 1945 r. włączono zbrodnie przeciwko ludzkości odnoszące się do sytuacji masowych i systematycznych ataków przeciwko ludności cywilnej.

Rafał Lemkin urodził się 24 czerwca 1900 r. w Bezwodnem, koło Białegostoku. Po studiach i uzyskaniu stopnia doktora przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował jako prokurator i protokolant w Komisji Kodyfikacyjnej mającej na celu ujednoczenie polskiego prawa. Był przedstawicielem Polski w Komisji Międzynarodowego Biura Unifikacji Prawa Karnego w Madrycie. Na konferencji w 1933 r. przedstawił koncepcję dwóch nowych zbrodni międzynarodowych: barbarzyństwa i wandalizmu. Po ataku Niemiec na Polskę w 1939 r. zdecydował się na ucieczkę z kraju, przewidując los, który może spotkać Żydów. Stracił w holokauście 63 członków rodziny. Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych w 1941 r. wykładał na Uniwersytecie Duke. W 1944 r. opublikował swoje główne dzieło *Axis Rule in Occupied Europe*<sup>3</sup>, w którym opisał nazistowskie zbrodnie w Europie i po raz pierwszy posłużył się terminem „ludobójstwo” (greckie *genos* + łacińskie *cide*) oraz przedstawił koncepcję zbrodni. Odtąd całe swoje życie Lemkin poświęcił działaniom na rzecz zakazu ludobójstwa. Był autorem projektu Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa, przyjętej przez ONZ w 1948 r., w której określono ludobójstwo jako czyny dokonane w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych. Następnie Lemkin lobbował na rzecz jej ratyfikacji i wejścia w życie. Był wielokrotnie nominowany do pokojowej Nagrody Nobla.

Philippe Sands starał się identyfikować podobieństwa i różnice w podejściu do prawa pomiędzy Lauterpachtem a Lemkinem. Obu wyróżniała wiara w siłę prawa międzynarodowego i przekonanie o potrzebie przyjęcia regulacji zapewniających ochronę jednostkom i grupom. Ten pierwszy oddawał się w swoich badaniach głównie prawom jednostki, podczas gdy Lemkin zajmował się losem całych grup. Uczeni nigdy się nie spotkali, jednak Lauterpacht krytycznie ocenił termin i koncepcję ludobójstwa w recenzji książki Lemkina, którą umieścił w „Cambridge Law Journal”<sup>4</sup>. Był sceptyczny co do użyteczności koncepcji, którą uważał za „konkurencyjną”, mogącą podważyć

<sup>2</sup> H. Lauterpacht, *An International Bill of the Rights of Man*, Columbia University Press, Newy York 1945.

<sup>3</sup> R. Lemkin, *Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington DC 1944 (wyd. pol.: R. Lemkin, *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządu, propozycje zadośćuczynienia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013).

<sup>4</sup> „Cambridge Law Journal” 1945–1946, vol. 9.

koncepcję ochrony praw indywidualnych. Sands przywołał także inne recenzje dzieła Lemkina, w których oprócz licznych pochwał zwracano uwagę na oskarżycielski ton autora wobec Niemców, zarzucając mu dążenie do ochrony jednej grupy ludności kosztem innej. Autorzy recenzji twierdzili, że oskarżenia powinny być skierowane do nazistów, a nie Niemców (s. 235).

W Norymberdze przebiła się przede wszystkim koncepcja zbrodni przeciwko ludzkości Lauterpachta, co dotyczyło zarówno statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, aktów oskarżenia, wyroków, jak i przemówień uczestników procesu. Sands przedstawił zmagania Lemkina o uwzględnienie ludobójstwa w procesie norymberskim, co było o tyle trudne, że ograniczano jego udział w pracach Biura ds. Zbrodni Wojennych ze względu na zbyt emocjonalne i mało praktyczne podejście do problemów. Dzień ogłoszenia wyroków norymberskich, w których nie użyto terminu „ludobójstwo”, Lemkin nazwał najczarniejszym dniem w jego życiu (s. 442).

Choć sam Sands zachowuje nadmierną czasem ostrożność w wyrażaniu opinii, przez co nie brakuje w książce uogólnień i niedopowiedzeń, to ostatecznie staje po stronie Lauterpachta, chwając go za chęć „okiełznania potęgi mentalności plemiennej” (s. 353). Nie przykładał on bowiem wagi do tożsamości ofiar i katów, starając się nadać prawom jednostki uniwersalny charakter. „Termin ludobójstwo wraz z jego naciskiem na rozróżnienie grupowe zachęca do przeciwstawiania pojęć: «my» i «oni», eksponuje poczucie świadomości wspólnotowej i może niechcący stwarzać warunki do powstawania tychże zachowań, którym usiłuje zapobiec: stawiając jedną grupę przeciwko drugiej, czyni rekonyliację trudniejszą do osiągnięcia” – pisze Sands, i dalej „obawiam się, że zbrodnia ludobójstwa zdeformowała ściganie zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości” (s. 452).

Choć rozważania nad stopniem użyteczności kategorii ludobójstwa są uprawnione, to wątpliwe pozostaje, czy jest uzasadnione przeciwstawianie sobie koncepcji Lauterpachta i Lemkina? Przypadki skazania za ludobójstwo były w historii niezwykle rzadkie, jednak obok kwestii „zbrodni i kary” warto wziąć pod uwagę pozaprawną wartość koncepcji. Jej sformułowanie pozwoliło bowiem na rozwój interdyscyplinarnych badań, w tym poszukiwanie odpowiedzi na pytania o przyczyny i przebieg praktyk eksterminacyjnych, rolę sprawców, świadków i ofiar w ludobójczym procesie i wiele innych. W badaniach tych, w tym studiach porównawczych ludobójstw, tkwi pokaźny potencjał wspierający wysiłki prewencyjne. Krytycy koncepcji Lemkina rzadko biorą pod uwagę, że konwencyjna definicja ludobójstwa nie była ostatecznie lemkinowską, ale stanowiła kompromis, do którego przyczyniły się mocarstwa obawiające się oceny własnych praktyk eksterminacyjnych z przeszłości. Definicja ludobójstwa określa grupy ofiar, ale nie określa grupy sprawców, dlatego nie da się jednoznacznie przyjąć, że pogłębia ona podział na „my” i „oni” bardziej niż definicje zbrodni wojennych czy zbrodni przeciwko ludzkości. Tożsamość zbiorowa jest faktem, co zauważa także sam autor (s. 452). Wraz z powstaniem międzynarodowych trybunałów karnych *ad hoc*, a następnie Międzynarodowego Trybunału Karnego, coraz częściej odnoszono się

do zbrodni ludobójstwa, a obecny kryzys działalności MTK nie jest raczej wynikiem ułomności definicji tej zbrodni.

Po książkę *Powrót do Lwowa* warto także sięgnąć ze względu na ciekawą prezentację losów Hansa Franka i jego rodziny, jak również ocalonego z ludobójstwa Leona Buchholza. Sands, w domu którego przedwojenny Lwów i okres II wojny światowej spowity był milczeniem, pozwala czytelnikowi towarzyszyć sobie w odkrywaniu rodzinnych tajemnic. Robi to w sposób niezwykle empatyczny i zajmujący, dzięki czemu *Powrót do Lwowa* wyśmienicie się czyta. To książka w dużej mierze osobista, stanowiąca ciekawy przykład, jak badania naukowe mogą prowadzić do odkrywania własnej tożsamości, prawdy o najbliższych oraz bliższej i dalszej wspólnoty.

Solidne badania i sposób przedstawienia bohaterów oraz towarzyszących im problemów przyniosły Sandsowi liczne wyróżnienia, m.in. nagrodę Baillie Gifford i „Jewish Quarterly Wingate”. Publikacja została uznana za najlepszą książkę *non-fiction* 2017 r. w Wielkiej Brytanii. Odniosła światowy sukces i dobrze, że została opublikowana w polskim przekładzie. Choć nie jest dziełem *stricte* naukowym, warto, aby sięgnęli do niej zwłaszcza zainteresowani historią prawa międzynarodowego, zbrodniami międzynarodowymi, w tym holokaustem oraz II wojną światową.

*Agnieszka Bieńczyk-Missala*